

30 sierpnia 1926 r.

2

URZĄD PATENTOWY



BIBLIOTEKA

Urzędu Patentowego
Polskiej Rzeczypospolitej

Dobn 3/00

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 3717.

Kl. 8 I 2.

Wilhelm Rautenstrauch
(Trier, Niemcy)
i Carl Trenzen
(Venlo, Niderlandy).

Sposób wyrobu sztucznej skóry.

Zgłoszono 4 grudnia 1923 r.

Udzielono 15 grudnia 1925 r.

Pierwszeństwo: 4 grudnia 1922 r. (Niemcy).

Przy wyrobie tak zwanej sztucznej skóry dotychczas zwykle postępowano w ten sposób, że brano jako podkład tkaninę bawełnianą, na którą nakładano warstwę pokostu, lakieru lub celuloиду. Inne sposoby polegały na tem, że tkaniny takie lub podobne nasycano roztworem gumy lub chlorku cynku, ażeby wywołać spęczenie substancji celuloidowej.

Wyroby powyższe nie mają prawie nic wspólnego ze skórą poza nazwą, a substancja sama różni się zasadniczo od substancji skóry.

Proponowano także nasycać tkaniny klejem zwierzęcym lub roztworami kleistemi, otrzymywanymi przez gotowanie skóry

w alkaliach żrących, i utwardzać klej na tkaninach lub uczynić go nierozpuszczalnym. Tym sposobem nie można także wytworzyć materiałów, któreby posiadały zasadnicze właściwości skóry, ponieważ klej jest ciałem całkowicie innym niż białko skóry, z którego przez garbowanie powstaje właściwa skóra garbowana.

Ażeby otrzymać wytwór bardzo zbliżony do skóry także pod względem substancji, postępuje się według wynalazku niniejszego w sposób następujący.

Odpadki z przygotowania skór tak zwane „mięso klejowe” poddaje się działaniu roztworu ługów ziem alkalicznych, szczególnie wodorotlenku barowego przy okre-

ślonych temperaturach, przy których następuje rozpuszczenie tych substancji, lecz bez uwagi godnego zmniejszenia się produktów białkowych.

Z rozczyńców tych z pomocą odpowiednich środków oddziela się ługi ziem alkalicznych od białka. Otrzymane białko, pod względem właściwości prawie równając się zasadniczym składnikom skóry, nakłada się na tkaninę, garbuje garbnikami zwykle do garbowania skór używanymi i tym sposobem przemienia je na substancję w rodzaju skóry.

Oddzielanie i przemianę na substancję skóry przeprowadza się najlepiej w jednym tylko przebiegu w ten sposób, że tkaniny zostają nasycone rozczyńcami ługów ziem alkalicznych i białka skóry, a następnie poddane garbowaniu. Przy takim postępowaniu substancja skóry podlega, jakby w stanie powstawania, garbowaniu, wobec tego uniemożliwione jest rozkładanie się białka.

Jako rozczyń do nasycania tkaniny może służyć z praktycznych względów rozczyń wapnicowy, który wytworzony z wodorotlenku barowego służył dla obluźnienia włosa w skórach zwierzęcych i zczasem nasycił się przez częste użycie białkiem ze skór surowych.

Oczywiście można do celów niniejszych stosować także celowo przygotowany roz-

twór zwierzęcych odpadków mięsnych i skórnych w ługach ziem alkalicznych.

Wodorotlenek barowy jest z tego względu szczególnie wskazany dla wytwarzania rozczyńców z niezmienionego białka, ponieważ z jednej strony wodorotlenek barowy może rozpuścić wielkie ilości białka skóry i to przy zachowaniu temperatury nie przekraczającej temperatury krwi, w prawie niezmienionym stanie, z drugiej strony ponieważ baryt można z łatwością z rozczyńca znowu strącić, przyczem substancja białkowa, pozostająca w rozczyńcu, nie ulega żadnej zmianie.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób wyrobu sztucznej skóry, znamienny tem, że roztwór białka skóry w rozczyńcu ługów metali ziem alkalicznych zostaje rozłożony na ługi metali ziem alkalicznych i białka, które zostają nałożone na tkaniny i na niej garbowane.

2. Sposób według zastrz. 1, znamienny tem, że roztwór białka skóry w rozczyńcu ługów metali ziem alkalicznych zostaje rozłożony na tkaninie.

3. Sposób według zastrz. 2, znamienny tem, że rozkład uskuteczniiony zostaje przez garbnik.

Wilhelm Rautenstrauch.

Carl Trenzen.

Zastępca: Cz. Raczyński,
rzecznik patentowy.